

W cieniu Putina

Prezydentura

Dmitrija Miedwiediewa

Jadwiga Rogoża



OSW

OŚRODEK STUDIÓW WSCHODNICH
IM. MARKA KARPIA
CENTRE FOR EASTERN STUDIES

1 1 . 2 0 1 1

© Copyright by Ośrodek Studiów Wschodnich
im. Marka Karpia / Centre for Eastern Studies

Redakcja

Anna Łabuszewska

Współpraca

Katarzyna Kazimierska

Opracowanie graficzne

Dorota Nowacka

Wydawca

Ośrodek Studiów Wschodnich im. Marka Karpia

Centre for Eastern Studies

ul. Koszykowa 6a

Warszawa

tel. + 48 /22/ 525 80 00

fax: +48 /22/ 525 80 40

osw.waw.pl

ISBN 978-83-62936-07-6

Spis treści

W cieniu Putina

Prezydentura

Dmitrija Miedwiediewa

Tezy / **5**

Wprowadzenie / **7**

I. Operacja sukcesyjna 2008: dlaczego Miedwiediew? / **9**

II. Korekta wizerunkowa – od konfrontacji do kooperacji / **12**

III. Miedwiediew robi to, co trzeba / **15**

IV. Klasa średnia:

początek i koniec „liberalnego karnawału” / **19**

V. Prezydentura Miedwiediewa:

stracona szansa na samodzielność / **23**

VI. Co pozostanie po Miedwiediewie?

Co przyniesie Putin? / **29**

W cieniu Putina

Prezydentura Dmitrija Miedwiediewa

Tezy

1. Wybór Dmitrija Miedwiediewa na prezydenta był eksperymentem rosyjskiej elity rządzącej. Najwyższy urząd objął „namaszczony” członek tej elity, jednak realna władza miała pozostać w ręku dotychczasowego lidera Władimira Putina, który opuścił Kreml i objął stanowisko premiera, podporządkowane prezydentowi. Mimo iż oficjalnie głową państwa został lojalny członek obozu rządzącego, decyzja ta niosła ze sobą pewne ryzyko: rozbudowane kompetencje konstytucyjne mogły z czasem skłonić nowego prezydenta do prób emancypacji, a to mogłoby prowadzić do konfliktów wewnętrznych i rozłamu w elicie. Przebieg prezydentury Miedwiediewa pokazuje jednak, że elita rządząca może uznać eksperyment sukcesyjny za udany, przyniósł on jej bowiem wiele korzyści, zwłaszcza w sferze ekonomicznej, a jednocześnie nie skutkowało poważniejszymi konfliktami wewnętrznymi, osłabiającymi jej pozycję.

2. Przebieg prezydentury Miedwiediewa pokazuje, iż był on lojalnym reprezentantem elity putinowskiej. Jednocześnie Miedwiediew nie przełamał ograniczeń, narzuconych mu na starcie kadencji przez elitę rządzącą na czele z Putinem: nie prowadził samodzielnej polityki kadrowej i nie zyskał wpływu na kwestie gospodarcze i własnościowe. Jego retoryka, często krytyczna wobec putinowskiego systemu władzy, nie znajdowała potwierdzenia w realnych działaniach, które *de facto* ten system konserwowały. Również modernizacyjna retoryka Miedwiediewa i manifestowanie otwartości na współpracę z Zachodem wpisywały się w interesy rosyjskich władz i miały przyciągać do Rosji zachodnie inwestycje i nowe technologie, szczególnie ważne w obliczu kryzysu gospodarczego i spadającego wydobycia surowców.

3. „Rozdwojenie” na szczytach władzy i promodernizacyjny wizerunek prezydenta Miedwiediewa odegrały rolę katalizatora zmian w aktywnych grupach rosyjskiego społeczeństwa, które skorzystały na dotychczasowym wzroście gospodarczym, jednak miały poczucie ograniczonych możliwości dalszego rozwoju. Grupy te, które można umownie określić mianem klasy średniej, w okresie prezydentury Miedwiediewa zaczęły domagać się wypracowania nowej umowy społecznej z władzą. Umowa miałaby prowadzić do cywilizowania relacji państwo–społeczeństwo: zmniejszania barier biurokratycznych, ograniczania samowoli organów państwowych i systemowej korupcji. Prezydent Miedwiediew nie stał się jednak realnym sojusznikiem wspomnianych grup. Wynikało to zarówno z jego ograniczonych możliwości, jak też przede wszystkim ze sprzeczności interesów tych grup i obozu putinowskiego, którego członkiem jest sam Miedwiediew.

4. Mimo lojalnej postawy Miedwiediewa wobec elity rządzącej, jego prezydentura ograniczyła się do jednej kadencji, a na Kreml wraca lider tej elity Władimir Putin. Jego powrót nie napotyka poważniejszych przeszkód ani w Rosji, ani za granicą: jest on nadal najpopularniejszym politykiem rosyjskim, a partnerzy zagraniczni, w tym inwestorzy, respektują pozycję Putina jako lidera i gwaranta stabilności układu rządzącego w Rosji. Putinowi towarzyszy wizerunek polityka silnego, a jednocześnie nowoczesnego i promodernizacyjnego, po wyborach można oczekiwać ograniczonych reform ekonomicznych, podobnie jak na początku jego pierwszej prezydentury w roku 2000. Po „nowym” prezydencie nie należy się jednak spodziewać reform systemowych, w tym zainicjowania zmian politycznych, a ich brak będzie zmniejszać szanse powodzenia ewentualnych reform gospodarczych i obniżać konkurencyjność Rosji. Zaniechanie reform może też potęgować ferment w środowisku powiększającej się klasy średniej, której aktywizacja może być uznana za jeden z najważniejszych elementów spuścizny po prezydenturze Dmitrija Miedwiediewa. Spodziewane dążenie władz do utrzymywania pełnej kontroli nad sferą wewnętrznopolityczną może też zwiększać ryzyko niekontrolowanego umacniania się ugrupowań nacjonalistycznych, które pozostają poza oficjalnym obiegiem, jednak wyraźnie się aktywizują.

Wprowadzenie

W marcu 2008 roku na prezydenta Rosji wybrano Dmitrija Miedwiediewa, a dotychczasowy prezydent Putin objął urząd premiera. Odejście Władimira Putina z Kremla można nazwać eksperymentem w skali rosyjskiej: najbardziej wpływowy polityk Rosji i lider elity rządzącej, pozostający u szczytu popularności, zdecydował się opuścić najważniejszy urząd w państwie, podporządkowując się formalnemu wymogowi konstytucyjnemu (konstytucja ogranicza pozostawanie na stanowisku prezydenta do dwóch kadencji z rządu). Rosyjska elita rządząca¹ nie zdecydowała się na zmianę konstytucji i wydłużenie prezydentury Putina, zamiast tego opracowano plan sukcesji władzy, w ramach którego prezydentem został Dmitrij Miedwiediew, bliski współpracownik Putina i lojalny członek elity. W Rosji pojawiła się nowa formuła sprawowania władzy – rządzący „tandem”, złożony z Dmitrija Miedwiediewa piastującego najważniejszy urząd oraz Władimira Putina, polityka mającego największe (choć w znacznym stopniu nieformalne) wpływy w elicie rządzącej oraz rosyjskiej polityce i gospodarce.

Niniejszy tekst analizuje przebieg i skutki sukcesji władzy na Kremlu i stara się odpowiedzieć na pytanie, czy zmiana na najważniejszym urządzie w Rosji wpłynęła na zmianę systemu władzy oraz skład i politykę elity rządzącej. Tekst analizuje kryteria i cele wyboru Dmitrija Miedwiediewa na prezydenta, jego politykę (zwłaszcza w kontekście zgodności z intere-

¹ Pojęcie „elita rządząca” używane jest w tekście dla określenia grona osób z bliskiego otoczenia Władimira Putina (z administracji państwowej, biznesu i struktur siłowych), które współtworzą główny ośrodek decyzyjny. Struktura rosyjskiej elity rządzącej nie jest sformalizowana, a część jej członków nie pełni funkcji publicznych. W większości wywodzą się oni z kręgu współpracowników i znajomych Władimira Putina z okresu jego pracy w KGB (1975–1990) oraz w merostwie Petersburga (1990–1996). Putin skonsolidował tę elitę w okresie prezydentury (2000–2008) i pełni w niej funkcję arbitra, który zapewnia równowagę między poszczególnymi osobami i grupami wewnętrznymi. Szerzej: Jadwiga Rogoża, Władzy raz zdobytej nie oddamy nigdy. Rosyjska elita władzy wobec sukcesji i kryzysu gospodarczego, Punkt Widzenia 19, 15.10.2009, www.osw.waw.pl.

sami „namaszczającej” go elity) oraz próbuje nakreślić granice samodzielności nowego prezydenta. Tekst prezentuje również postawę politycznie aktywnych grup w rosyjskim społeczeństwie wobec prezydentury Miedwiediewa.

Wobec startu w wyborach prezydenckich Władimira Putina, tekst zamyka prognoza dotycząca trwałości procesów zainicjowanych w okresie prezydentury Miedwiediewa oraz możliwych konsekwencji powrotu Putina na Kreml.

I. Operacja sukcesyjna 2008: dlaczego Miedwiediew?

Prezydentura Dmitrija Miedwiediewa w zamyśle jej pomysłodawców – elity rządzącej na czele z Władimirem Putinem – miała spełniać trzy główne cele. Po pierwsze, dokonanie wymaganej przez konstytucję zmiany na Kremlu miało sprzyjać utrzymaniu demokratycznej legitymacji elity rządzącej². Drugim, kluczowym celem było zachowanie układu personalnego i wpływów ekonomicznych elity putinowskiej, do czego potrzebne było utrzymanie systemu władzy ukształtowanego w okresie prezydentury Władimira Putina. Po trzecie, celem prezydentury Miedwiediewa (która zbiegła się w czasie ze światowym kryzysem gospodarczym) była korekta wizerunku Rosji i zademonstrowanie, iż jest to państwo nowoczesne, zainteresowane modernizacją, otwarte na współpracę i atrakcyjne dla inwestorów.

Wybór Miedwiediewa na prezydenta nie był demokratycznym wyborem w warunkach rywalizacji politycznej, a raczej zakulisową decyzją elity o „namaszczeniu” na prezydenta jej lojalnego członka, a następnie zapewnieniu dla tej decyzji poparcia społecznego. Przy wyborze kandydata na prezydenta elita w dużym stopniu kierowała się **uwarunkowaniami osobowościowymi** pretendentów. Na korzyść Miedwiediewa w tym przypadku przemawiały zarówno długoletnie więzy, które łączyły go z Putinem (przez kilkanaście lat znajomości Miedwiediew niejednokrotnie dowodził lojalności wobec Putina), jak też brak wyraźnych cech przywódczych i dążenia Miedwiediewa do odgrywania roli pierwszoplanowej (zwykle pełnił rolę zaufanego wykonawcy zadań stawianych przez Putina). Dodatkowo z publikacji medialnych wynika, iż elita może być w posiadaniu informacji kompromitujących Miedwiediewa (dotyczących m.in.

² Rosyjska konstytucja przewiduje, iż ta sama osoba nie może sprawować urzędu prezydenta przez więcej niż dwie kadencje z rzędu (art. 81 ust. 3). Oznacza to jednocześnie, iż po przerwie polityk, który już sprawował ten urząd przez dwie kadencje (tak jak Władimir Putin), może zgodnie z prawem powrócić na Kreml.

jego działalności z lat 90.³). Stanowiłoby to kolejny instrument kontroli nad prezydentem, bowiem ryzyko jego emancypacji i rozłamu w elicie było postrzegane jako jedno z głównych wyzwań w projekcie sukcesyjnym.

Mimo zdecydowanego zwycięstwa w pierwszej turze wyborów (70,3% głosów) nowy prezydent miał **mocno ograniczoną faktyczną autonomię polityczną**. Warunkiem objęcia przez Miedwiediewa prezydentury było przyjęcie nieformalnych uzgodnień i ograniczeń, wiążących go w podejmowaniu decyzji, oraz rozbudowany system kontroli (często nieformalnej) nad jego działaniami. Władimir Putin narzucił nowemu prezydentowi **ściśle kontrolowane ramy działania**, w tym ukształtował jego otoczenie. Jeszcze przed wyborami Miedwiediewowi jako kandydatowi na prezydenta zostało „przydzielone” liberalne zaplecze, które miało go wspierać w czasie kampanii i wyborów⁴. Tworzyli je m.in. były szef Administracji Prezydenta (AP) Aleksandr Wołoszyn, minister łączności Leonid Rejman i powołany przezeń ośrodek ekspercki INSOR oraz miliarder Roman Abramowicz. **Władimir Putin również po wyborach sformował zaplecze kadrowe następcy**. Nominaci Władimira Putina, niezwiązani bliżej z Miedwiediewem, stanęli na czele urzędów stanowiących zaplecze Kremla (szefem Administracji Prezydenta został Siergiej Naryszkin, w AP pozostała też większość urzędników mianowanych za Putina), tzw. resortów prezydenckich w rządzie (na czele wielu z nich pozostali politycy mianowani za prezydentury Putina, m.in. Siergiej Ławrow w MSZ

³ W latach 90. Miedwiediew był prawnikiem w petersburskim merostwie, w Komitecie ds. współpracy z zagranicą, na czele którego stał Władimir Putin. Komitet wielokrotnie oskarżany był o zawieranie kontrowersyjnych kontraktów zagranicznych. Szerzej patrz: Jadwiga Rogoża, *Władzy raz zdobytej nie oddamy nigdy*, *op. cit.*, s. 9.

⁴ Wskazuje na to zarówno chronologia kształtowania tego zaplecza (zaczęło być tworzone u schyłku drugiej kadencji prezydenckiej Władimira Putina, gdy elita na czele z Putinem opracowywała plan sukcesji władzy i rozważała kandydatury możliwych następców i ich program), a także wybór personalny (wielu polityków, biznesmenów i ludzi mediów w „zapleczu” Miedwiediewa było bliskimi współpracownikami Putina, np. Leonid Rejman i Roman Abramowicz).

i Raszyd Nurgalijew w MSW) oraz struktur siłowych podporządkowanych prezydentowi (dyrektorem Federalnej Służby Bezpieczeństwa został Aleksandr Bortnikow, a sekretarzem Rady Bezpieczeństwa FR Nikołaj Patruszew)⁵. Putin osłabił kontrolę nowego prezydenta nad parlamentem, obejmując formalne przywództwo w partii Jedna Rosja, która dominuje w Dumie Państwowej oraz zachował nieformalne narzędzia wpływu na najważniejsze media⁶. Jako premier Putin przejął bezpośrednie kierownictwo nad rządem, a jego mocna pozycja polityczna sprawiła, że kontrola prezydenta Miedwiediewa nad gabinetem została osłabiona.

Zarówno w Rosji, jak i wśród odbiorców zagranicznych (zwłaszcza na Zachodzie) zdawano sobie sprawę z warunków, na jakich Dmitrij Miedwiediew obejmował prezydenturę. Nowy prezydent traktowany był jako lojalny członek elity putinowskiej, a jednocześnie polityk o ograniczonych możliwościach samodzielnego działania. Mimo to sam fakt formalnego „rozdzielenia” ośrodka decyzyjnego zrodził wiele oczekiwań, że nowy prezydent będzie stopniowo powiększał zakres autonomii, co pociągnie za sobą zmianę układu personalnego i częściową korektę polityki. Powołano się w tym kontekście na szerokie uprawnienia, w które wyposażony jest urząd prezydenta, a także na prawdopodobieństwo wzrostu ambicji polityka sprawującego ten urząd.

⁵ Więcej patrz: Jadwiga Rogoża, Władimir Putin obsadza rząd i Administrację Prezydenta, Biuletyn OSW 51, 14.05.2008.

⁶ Między innymi za pośrednictwem bliskiego współpracownika Putina, bankiera Jurija Kowalczuka, który stał się w ostatnich latach najbardziej wpływowym potentatem medialnym, kontrolującym szereg kanałów telewizyjnych (Ren-TV, NTW, 5 Kanał i częściowo 1 Kanał), tytułów prasowych (*Izwestia*, *brukowiec Żyzni*), popularnych mediów internetowych (holding Life News) oraz największą w Rosji agencję reklamową Video International sprzedającą reklamę w telewizji.

II. Korekta wizerunkowa – od konfrontacji do kooperacji

Symbolem prezydentury Miedwiediewa stała się modernizacyjna retoryka, odwołująca się do konieczności budowania nowoczesnego modelu państwa oraz liberalizacji i modernizacji gospodarki poprzez wdrażanie nowych technologii. Retoryka prezydenta często wymierzona była w istniejący model gospodarczy: Miedwiediew krytykował nadmierną rolę państwa w gospodarce, surowcowy model gospodarki, systemową korupcję. Postulaty prezydenta dotyczące sfery politycznej były bardziej zachowawcze: deklarował on stopniowe i ostrożne dążenie do demokratyzacji, bez „rewolucyjnych” zmian i „importu demokracji” z zewnątrz⁷.

Prawdopodobne jest, że modernizacyjna retoryka w znacznym stopniu wpływała z osobistych przekonań prezydenta Miedwiediewa. Istotne jest jednak to, że wpisywała się ona w interesy całej elity rządzącej, która uznała potrzebę **korekty wizerunku Rosji, a także korekty niektórych elementów polityki**. Dmitrij Miedwiediew stał się wiarygodnym wykonawcą tych zmian. Potrzebę „rebrandingu” wzmocnił światowy kryzys gospodarczy, który mocno uderzył w rosyjską gospodarkę i uwidocznił ryzyko jej uzależnienia od koniunktury surowcowej. W poszukiwaniu źródeł dochodów, które uzupełniałyby dotychczasowe (w większości generowane przez sektor surowcowy), rosyjska elita rządząca postawiła na bardziej intensywne przyciąganie do Rosji **inwestycji i nowych technologii**, które mógł zaoferować przede wszystkim świat zachodni. Sprawilo to, iż po latach polityki konfrontacji wobec Zachodu Rosja zaczęła demonstrować dążenie do poprawy relacji⁸. Zrezygnowano z używanej w okresie prosperity konfrontacyjnej retoryki antyzachodniej i pozycjonowania Rosji

⁷ Najszerzej postulaty gospodarcze i polityczne prezydenta Miedwiediewa zostały przedstawione w liberalnym manifestie „Rosjo, naprzód!”, opublikowanym 10 września 2009 roku na portalu internetowym Gazeta.Ru (tekst dostępny jest pod adresem http://www.gazeta.ru/comments/2009/09/10_a_3258568.shtml).

⁸ Szerzej patrz: Marcin Kaczmarek, Polityka zagraniczna w służbie modernizacji: stare wino w nowym bukłaku, Komentarze OSW, 1.09.2010.

jako samowystarczalne „mocarstwa energetycznego”. W zamian rosyjskie władze zaczęły umacniać wizerunek Rosji jako wiarygodnego partnera Zachodu na arenie międzynarodowej (m.in. w kwestiach bezpieczeństwa) i manifestować **otwartość na współpracę**, w tym na ograniczone dopuszczenie inwestorów do strategicznych sektorów rosyjskiej gospodarki (m.in. energetycznego). „Twarzą” nowej retoryki wobec partnerów zagranicznych był prezydent Miedwiediew, a kwestie promocji Rosji jako kraju atrakcyjnego dla inwestorów dominowały w jego wizytach zagranicznych (np. w czasie podróży do USA w 2010 roku, gdy odwiedził Dolinę Krzemową). Zmiana retoryki i niektórych elementów polityki zaowocowała „nowym otwarciem” w relacjach międzynarodowych („reset” w stosunkach z USA, Partnerstwo dla Modernizacji z Unią Europejską, poprawa relacji z Wielką Brytanią, uregulowanie spornych kwestii terytorialnych z Norwegią itd.), jak też intensyfikacją współpracy z prywatnymi inwestorami zagranicznymi, głównie koncernami energetycznymi (m.in. Total, BASF, ENI, ExxonMobil), które dysponują technologiami niezbędnymi m.in. do zwiększenia wydobycia surowców⁹. Szereg inwestorów zagranicznych zadeklarowało też udział w powstającym centrum innowacyjnym Skołkowo, które władze Rosji przedstawiają jako rosyjski odpowiednik Doliny Krzemowej.

Korektę retoryki władz można było zaobserwować także w polityce wewnętrznej. Zmierzała ona do pokazania, iż **Rosja staje się państwem nowoczesnym** i dąży do demokratyzacji systemu politycznego, jednak z zastrzeżeniem, że ewolucja ta ma być powolna, stopniowa i odporna na „ingerencję zewnętrzną”. W większości kwestii zmiana retoryki stanowiła jedynie chwyt propagandowy i nie szła w parze z realną zmianą działań władz wobec opozycji czy sektora pozarządowego. Jednak w niektórych sferach doszło do rzeczywistej ewolucji polityki władz. Najlepszym przykładem jest tu **destalinizacja rosyjskiej polityki historycznej**: władze Rosji zdecydowały się na rezygnację z apologii Stalina jako kwestii bu-

⁹ Patrz m.in.: Iwona Wiśniewska, Kontrolowane otwarcie sektora energetycznego Rosji na inwestorów zagranicznych, Biuletyn OSW, 9.03.2011, Wojciech Konończuk, Umowa Rosniefti z ExxonMobil o współpracy w Arktyce, Biuletyn OSW, 8.09.2011.

dzącej kontrowersje (tak za granicą, jak i w części rosyjskich elit i społeczeństwa), a coraz mniej skutecznej w mobilizacji poparcia społecznego w Rosji. Zmianę tę najaktywniej firmował Dmitrij Miedwiediew, choć angażował się w to również premier Putin (obaj politycy publicznie uznali winę NKWD i władz stalinowskich m.in. za zbrodnię katyńską).

Istotnym elementem korekty w polityce wewnętrznej była zmiana atmosfery i tonu dyskusji politycznych, zainicjowana przez Dmitrija Miedwiediewa, co kontrastowało z postawą Putina w okresie jego prezydentury, kiedy otwarcie szykanowano środowiska niepopierające władz. Miedwiediew **poszerzył ramy dyskusji publicznych na tematy polityczne**, wytworzył atmosferę przyzwolenia na krytykę władz i rozpoczął dialog z siłami, które za prezydentury Putina były marginalizowane i ignorowane – polityczną opozycją, obrońcami praw człowieka, działaczami obywatelskimi zaangażowanymi w ruchy protestu itd.

Korekta retoryki, firmowana przez prezydenta Miedwiediewa, sprzyjała zmianie atmosfery w relacjach z partnerami zagranicznymi oraz rosyjskimi środowiskami niezależnymi, jednak w ograniczonym stopniu przełożyła się na zmianę istoty polityki zagranicznej i wewnętrznej Rosji. Moskwa nie zrezygnowała z ambicji regionalnych, np. na obszarze WNP, i nadal traktuje USA jako geopolitycznego rywala. Manifestowana przez Rosję zachęta do współpracy zawierała wyraźne wskazówki, iż ma się ona odbywać **na warunkach rosyjskich** i ograniczać do projektów biznesowych, które przynoszą materialne korzyści obu stronom. Moskwa wyraźnie zaznaczała, iż współpraca ta nie może prowadzić do ingerencji Zachodu w sprawy wewnętrzne Rosji i prób reformowania jej modelu gospodarczego i politycznego. Również podjęcie dialogu z rodzimą opozycją i środowiskami niezależnymi wykorzystane zostało do neutralizacji ich niezadowolenia wobec władz, nie doprowadziło natomiast do realnych ustępstw wobec ich postulatów¹⁰.

¹⁰ Najlepszym przykładem dialogu Miedwiediewa z oponentami władz było jego zaangażowanie w sprawę budowy trasy Moskwa–Petersburg przez podmoskiewskie Chimki. Mieszkańcy Chimek i ekolodzy od kilku lat protestowali przeciwko wyznaczonemu prze-

III. Miedwiediew robi to, co trzeba

Analiza działań Dmitrija Miedwiediewa od chwili wyboru na prezydenta prowadzi do wniosku, iż były one podejmowane w interesie elity rządzącej i wspierały jej interesy, przede wszystkim w sferze gospodarczej. Działania te często stały w sprzeczności ze stosowaną przez prezydenta retoryką, w tym z postulatami walki z korupcją, odpolitycznienia gospodarki, zmniejszenia dominującej roli państwa w życiu społecznym. Sprzeczność ta towarzyszyła Miedwiediewowi przez cały okres prezydentury: **w warstwie retorycznej postulował on zmianę istniejącego systemu, zaś w warstwie działań ten system konserwował lub był biernym świadkiem tego procesu.**

Wiele podejmowanych przez Miedwiediewa **działań politycznych** *de facto* służyło konsolidacji systemu władzy, ukształtowanego przez Władimira Putina. Wśród takich działań wymienić należy przede wszystkim wydłużenie okresu sprawowania władzy przez prezydenta i parlament: kadencję prezydenta wydłużono z 4 do 6 lat (kolejni prezydenci będą mogli piastować urząd przez 12 lat), a kadencję deputowanych do Dumy – z 4 do 5 lat. Prezydent Miedwiediew doprowadził też do rozszerzenia uprawnień służb specjalnych w zakresie kontroli nad społeczeństwem (w tym nad działaniami opozycji i obywatelskimi akcjami protestu), utrzymując ich istotną rolę w kontrolowaniu sytuacji politycznej i społecznej¹¹.

biegowi trasy, który wymagał wyrębu dużej części lasu. Po eskalacji działań protestacyjnych i nagłośnieniu sprawy w Internecie Miedwiediew polecił wstrzymać budowę trasy i zorganizował konsultacje społeczne w tej sprawie, które częściowo rozładowały napięcie. Jednak po kilku miesiącach budowę wznowiono (wprowadzając minimalną korektę wobec wcześniejszych planów), a budującą trasę konsorcjum (którego udziałowcem jest bliski przyjaciel Putina Arkadij Rotenberg) wystąpiło do państwa o wysokie odszkodowanie za przestój.

¹¹ Piotr Żochowski, Prezydent Miedwiediew potwierdza rolę resortów siłowych w zarządzaniu państwem, Biuletyn Bezpieczeństwo i Obronność OSW, 8.02.2010.

Obok działań ustawodawczych, podejmowanych w interesie elity rządzącej, duże znaczenie miało utrzymanie w okresie prezydentury Miedwiediewa kluczowej w realiach rosyjskich **praktyki sprawowania władzy**, której beneficjentem jest rosyjska elita rządząca. Głównymi elementami tej praktyki pozostają: niejawnosc w podejmowaniu najważniejszych decyzji; ścisła kontrola nad sferą polityczną (w tym procesem wyborczym) oraz gospodarczą (regulacja procesów ekonomicznych, przejmowanie kolejnych aktywów przez członków elity rządzącej); wykorzystywanie w interesie elity rządzącej formalnie niezależnych od egzekutywy parlamentu i sądów. Praktyki tej nie zmieniły zainicjowane przez prezydenta **zmiany ustawodawcze**, których deklarowanym celem była demokratyzacja życia politycznego i gospodarczego. Zmiany takie miały bardzo niewielki zakres i były wdrażane niekonsekwentnie, co zniwelowało ich znaczenie do minimum. Najlepiej widać to na przykładzie **procesu wyborczego w Rosji**: mimo uchwalenia z inicjatywy prezydenta Miedwiediewa pakietu poprawek mających wspierać mniejsze ugrupowania i stopniowo eliminować kontrowersyjne praktyki wyborcze (np. głosowanie przedterminowe), praktyka wyborcza pozostała bez zmian. W wyborach wszystkich szczebli dochodzi do manipulacji na korzyść „partii władzy” Jednej Rosji, która jest wspierana przez władze federalne i lokalne, duży biznes oraz ważne media i faworyzowana przez komisje wyborcze. Również rosyjska opozycja, mimo zaproszenia do dialogu z Kremlem, w praktyce jest nadal szykanowana – opozycyjni politycy są prześladowani przez sądy, prokuraturę i policję, a tworzonym przez nich ugrupowaniom odmawia się oficjalnej rejestracji, co wyklucza je z udziału w wyborach¹².

W **sferze gospodarczej** prezydent Miedwiediew miał wyraźnie ograniczone możliwości działania. Realną kontrolę nad gospodarką zachował Władimir Putin (czego potwierdzeniem może być m.in. spektakularna eks-

¹² W czerwcu 2011 roku Ministerstwo Sprawiedliwości odmówiło rejestracji ugrupowaniu Parnas, tworzonemu przez znanych opozycyjnych polityków Borysa Niemcowa i Władimira Ryzkowa.

pansja gospodarcza powiązanych z nim biznesmenów), a decydującą rolę premiera w sprawach gospodarczych respektowali także inwestorzy zagraniczni¹³. W tej sytuacji większość ekonomicznych postulatów prezydenta Miedwiediewa miała charakter ogólnikowy (np. ograniczenie roli państwa w gospodarce, walka z korupcją) i nie przyniosła wymiernych rezultatów. Jednak nawet w przypadku konkretnych postulatów i poleceń Miedwiediewa dotyczących gospodarki, okazywało się, że formalne pełnomocnictwa prezydenta nie przekładały się na możliwości wprowadzania realnych zmian¹⁴.

Prezydencka kadencja Miedwiediewa była za to okresem dalszego **intensywnego uwłaszczenia elity putinowskiej** i przejmowania przez nią kolejnych aktywów i kontraktów na bardzo atrakcyjnych warunkach. Najbardziej spektakularną ekspansję w latach 2008–2011 odnotowali bliscy współpracownicy Władimira Putina – trader naftowy Giennadij Tim-

¹³ To z Władimirem Putinem uzgadniano charakter inwestycji w Rosji francuskiego koncernu Total (porozumienie Totalu i Novateku zostało podpisane w marcu 2011 roku pod moskiewskiej rezydencji Putina) oraz współpracy koncernu Rosnieft' z amerykańskim gigantem naftowym ExxonMobil (umowa podpisana w sierpniu 2011 roku w obecności premiera Putina). Obie wymienione rosyjskie spółki, z którymi nawiązały partnerstwo koncerny zagraniczne, są kontrolowane przez bliskich współpracowników Putina (Novatek przez Giennadija Timczenkę, a Rosnieft' przez wicepremiera Igora Sieczina).

¹⁴ Często polecenia prezydenta były wypaczane przez sposób ich realizacji. Prezydenckie polecenie odwołania wicepremierów i ministrów z rad nadzorczych przedsiębiorstw państwowych i zastąpienia ich przez niezależnych dyrektorów (marzec 2011) skutkowało tym, że odchodzący urzędnicy dążyli do mianowania na swoje miejsca zaufanych współpracowników, za pośrednictwem których mogliby wpływać na pracę tych firm. Za demonstracyjny gest dezawuuujący polecenia prezydenta można uznać decyzję premiera Putina o mianowaniu na niezależnego dyrektora w spółce Rusgidro (producencie energii ze źródeł odnawialnych) Siergieja Szyszyna, pracownika państwowego Wniesztorgbanku, a wcześniej kadrowego oficera służb specjalnych. Ten sam Szyszyn zastąpił również wicepremiera Igora Sieczina w radzie nadzorczej koncernu Rosnieft'. Zignorowany został również postulat Miedwiediewa dotyczący likwidacji korporacji państwowych (struktur powołanych przez Władimira Putina tuż przed upływem jego kadencji prezydenckiej, kontrolujących ogromne aktywa państwowe, a jednocześnie posiadających znaczną autonomię). W spółkę akcyjną została przekształcona tylko jedna korporacja państwowa (Rosnano), trzy lata po zgłoszeniu postulatu prezydenta.

czenko¹⁵, bankier Jurij Kowalczuk¹⁶ i operujący w branży gazowej i budowlanej bracia Rotenbergowie¹⁷. Miedwiediew pozostawał **biernym obserwatorem tej ekspansji**. Większość tych działań nie wymagała formalnej akceptacji prezydenta, odbywały się one bowiem z zachowaniem pozorów rynkowych, w większości w drodze przetargów. Jednak w kilku przypadkach Miedwiediew zmuszony był „kontrasygnować” decyzje gospodarcze, w tym również takie, wobec których wcześniej się dystansował (m.in. w 2008 roku podpisał dekret określający listę aktywów korporacji państwowej Rostechnologie, mimo iż był zwolennikiem likwidacji korporacji państwowych, a z szefem Rostechnologii Siergiejem Czemezowem kilkakrotnie polemizował publicznie).

¹⁵ W 2009 roku kontrolowana przez Timczenkę firma Gunvor przejęła aktywa w sektorze transportu naftowego (50% akcji w spółce budującej terminal naftowy w Noworosyjsku), sektorze energetycznym (przejęcie Strojtransgazu – drugiej największej firmy budującej rurociągi, w tym BTS-2) oraz sektorze gazowym (zwiększenie udziałów w produkcji gazu Novatek, przejęcie dużego złoża na półwyspie Jamalskim), a także kilka złóż naftowych. Gunvor przejął także kilka ważnych aktywów zagranicznych – w sektorze handlu ropą (tradera naftowego Castor Petroleum dostarczającego ropę do USA) i ubezpieczeniowym (niemieckiego ubezpieczyciela Sovag). W 2010 roku Novatek przejął kolejne firmy gazowe (Siewiereniergija i Sibneftiegaz) i zyskał prawo do eksportu wydobywanego surowca (gazu skroplonego) i podziału zysków z tego tytułu z Gazpromem, a w czerwcu 2011 – zwolnienia podatkowe od wydobywania gazu na złożu jamalskim. W 2011 roku Gunvor ukończył też budowę terminalu produktów naftowych w Ust-Łudze. Zob. m.in. Wojciech Konończuk, Zarobić na kryzysie: przypadek Giennadija Timczenki, Komentarze OSW, 28.12.2009.

¹⁶ W 2010 roku firma Kowalczuka zyskała koncesję na budowę federalnej trasy Moskwa – Mińsk. Poprzez firmę zarządzającą Lider Kowalczuk przejął kontrolę nad Gazprombankiem, co pozwoliło mu na zwiększenie wpływów w sektorze bankowym (w 2010 roku doprowadził do fuzji z Gazenergoprombankiem) oraz medialnym (Gazprombank kontroluje liczne aktywa medialne, w tym telewizję NTW i radio Echo Moskwy; szerzej zob. przypis 6).

¹⁷ W 2010 roku firma Rotenbergów Strojgazmontaż zdobyła wart 3,5 mld dolarów kontrakt na budowę dla Gazpromu gazociągu Griazowiec–Wyborg, a w 2011 została generalnym wykonawcą budowy gazociągu Nord Stream. W marcu 2011 Strojgazmontaż przejął od Gazpromu jego spółkę-córkę Gazpromburienije (w ocenie ekspertów, za cenę kilkakrotnie niższą od jej wartości rynkowej). Należąca do Arkadija Rotenberga Północno-Zachodnia Kompania Koncesyjna (SZKK) buduje pierwszy odcinek autostrady Moskwa–Petersburg

IV. Klasa średnia: początek i koniec „liberalnego karnawału”

Zmiana używanego przez Kreml języka, przyzwolenie na dyskusje, a zwłaszcza postulaty prezydenta Miedwiediewa dotyczące konieczności modernizacji kraju i ograniczania nadmiernej roli państwa wzbudziły na początku prezydentury Miedwiediewa spore oczekiwania na zmiany w środowiskach, których interesy wchodziły w coraz większą kolizję z systemem, ukształtowanym przez Władimira Putina.

W ciągu ostatnich 10 lat w rosyjskim społeczeństwie wykształciły się grupy, które swoje sukcesy (w tym materialne) zawdzięczają tak rozwojowi gospodarczemu, jak i własnej inicjatywie i przedsiębiorczości. Grupę tę można umownie nazwać **klasą średnią**¹⁸, a zaliczyć do niej można elity biznesowe i przedsiębiorców różnego szczebla, elity intelektualne (w tym przedstawiciele świata nauki, mediów i sztuki), różnego rodzaju specjalistów i menedżerów, a nawet część urzędników, zwłaszcza młodszego pokolenia. Umownie do tej grupy doliczyć można także wielu Rosjan młodszego i średniego pokolenia, aspirujących do klasy średniej. Nie jest to grupa zwarta i jednorodna, jednak łączy ją **dążenie do ograniczenia dominacji państwa** w życiu gospodarczym i społecznym, zwiększenia kontroli społecznej nad władzą (w tym ograniczenia systemowej korupcji oraz samowoli i bezkarności organów państwowych) oraz zmniejszenia licznych barier biurokratycznych i administracyjnych krępujących przedsiębiorczość i możliwości awansu. Środowiska te w mniejszym stopniu postulują zmiany polityczne, choć coraz częściej przyznają, że bez zmian systemowych nie uda się spełnić wysuwanych przez nie postulatów.

do spółki z francuską kompanią Vinci. Należąca do braci Rotenbergów firma Mostotriest zdobyła też kontrakty na budowę obiektów olimpijskich w Soczi, a w Petersburgu na budowę obiektu sportowego o wartości 100 mln dol. Firmy Rotenbergów prowadzą także ekspansję na rynku monopolowym.

¹⁸ W zależności od przyjętych kryteriów, eksperci różnie szacują wielkość klasy średniej: od 7 mln osób, tj. 5% społeczeństwa (Tatiana Malewa, dyrektor Niezależnego Instytutu Polityki Społecznej, Jewgienij Gontmacher, ekspert INSOR) do 28 mln osób, tj. 20% społeczeństwa (Instytut Socjologii Rosyjskiej Akademii Nauk).

Przedstawiciele klasy średniej podkreślają, iż w obecnym systemie postawy aktywności i przedsiębiorczości nie są promowane, a wręcz postrzegane jako zagrożenie dla decydentów. Ich zdaniem beneficjentami obecnego modelu państwa są, z jednej strony, elita rządząca i powiązane z nią grupy, z drugiej zaś rzesze uboższych i biernych Rosjan, którzy jedyną szansę na poprawę swojego życia widzą we wsparciu materialnym z budżetu państwa¹⁹.

Okres prezydentury Miedwiediewa był czasem wzrostu aktywności wspomnianych grup i publicznej prezentacji ich postulatów. Sprzyjał temu Internet, który dla opisanych środowisk stanowi najważniejsze źródło informacji, komunikacji oraz koordynacji działań²⁰ (codzienny dostęp do Internetu ma obecnie ponad 40 mln obywateli). Ważną rolę w przedstawianiu oczekiwań klasy średniej odegrali prominentni przedstawiciele elit intelektualnych, w tym eksperci z otoczenia Miedwiediewa (w pierwszej kolejności z ośrodka INSOR, na czele z jego szefem Igorem Jurgensem). Oczekiwania te sprowadzają się do postulatów wypracowania **nowej „umowy społecznej”** z władzą, wraz z wyczerpywaniem się „umowy społecznej” z okresu prezydentury Władimira Putina (stabilność i poprawa poziomu życia po chaosie i problemach ekonomicznych lat 90., w zamian za społeczne poparcie dla polityki władz). Obecnie, w sytuacji względnej stabilności politycznej i ekonomicznej, klasa średnia dąży do renegotjacji tych warunków: uelastycznienia systemu władzy (w tym

¹⁹ Patrz m.in. Lew Gudkow (dyrektor Lewada Centr), Nowogodnij bałans: bież buduszcze, *Wiedomosti*, 12.01.2011; Dmitrij Orieszkin, Bieg. Poczemu ujeżżajut iż Rossii?, *Nowaja Gazieta*, 30.01.2011.

²⁰ Najciekawszym przykładem takich działań jest aktywność znanego prawnika i blogera Aleksieja Nawalnego, który od kilku lat nagłaśnia przypadki korupcji w spółkach państwowych, a na początku 2011 roku założył stronę Rospil.info, która poświęcona jest działalności antykorupcyjnej (zatrudnieni prawnicy zajmują się m.in. przetargami państwowymi, co do których zachodzi podejrzenie o korupcji; wiele takich informacji zgłaszają internauci). Działalność strony i zatrudnionych prawników w całości finansowana jest ze składek internautów. Jak informują twórcy strony, udało im się dotąd zatrzymać malwersacje na sumę 255 mln dolarów.

powstania niezależnej od władz politycznej reprezentacji klasy średniej), poszerzenia zakresu swobód dla aktywnych grup, zwiększenia możliwości awansu społecznego i działania niezależnie od państwa, wzmocnienia instytucji wolnorynkowych (niezawisłości sądów, wolnej konkurencji, ochrony własności prywatnej).

Mimo zaangażowania Miedwiediewa w dialog z przedstawicielami „klasy średniej” oraz powtarzanych przezeń postulatów modernizacji Rosji, wraz z upływem kolejnych lat prezydentury jego działania były oceniane coraz bardziej krytycznie. W odbiorze „klasy średniej” deklaracje prezydenta nie doprowadziły do wymiernych zmian, a rozdziew między modernizacyjną retoryką prezydenta a niedemokratyczną praktyką coraz bardziej się pogłębiał. Miedwiediew był coraz częściej postrzegany jako polityk niesamodzielny i niezdolny do przeciwstawienia się elicie putinowskiej, która nie jest gotowa do ustępstw na rzecz „klasy średniej”. Mimo iż rozwój tej grupy byłby ważnym impulsem dla długofalowego rozwoju gospodarczego Rosji²¹, wchodzi on w kolizję z faktycznymi (a nie deklarowanymi) priorytetami elity rządzącej. W procesie rozwoju „klasy średniej” w Rosji zaczęłyby się pojawiać wiele nowych, niepowiązanych bliżej z władzą grup wpływu, które coraz aktywniej zabiegałyby o własne interesy, w tym poprzez dążenie do stworzenia niezależnej reprezentacji politycznej. W perspektywie mogłoby to prowadzić do wykształcenia się gospodarczej i politycznej alternatywy dla obecnego obozu rządzącego.

Tymczasem narastające **rozzarowanie „białych kołnierzyków”** przełożyło się na pogłębienie negatywnych tendencji ekonomiczno-społecznych – ucieczki kapitału za granicę (po fali ucieczki wielkiego oligarchicznego

²¹ Tatiana Malewa, dyrektor Niezależnego Instytutu Polityki Społecznej, Umnyje i bogatyje, *Nowaja Gazieta*, 31.01.2011. „Klasa średnia i jej najbliższe otoczenie społeczne może wziąć na siebie rozwiązywanie wielu problemów ekonomicznych. Do tego potrzebują nie transferów finansowych, tylko instytucji. Będzie to wymagało określonych wydatków, ale należy je widzieć nie jako koszty, tylko inwestycje społeczne, które przy racjonalnym wykorzystaniu przyniosą Rosji wzrost efektywności i wydajności”.

kapitału obecnie ucieka „średni” kapitał²²), emigracji na Zachód (w której dominują aktywni obywatele rozczarowani brakiem perspektyw w dzisiejszej Rosji, w tym młodszy, dobrze wykształceni, pochodzący z dużych miast i często prowadzący własny biznes²³). Wzmógł się pesymizm i zaniepokojenie perspektywami rozwoju Rosji, co najwyraźniej widać w Moskwie i innych dużych miastach²⁴. Towarzyszy temu ferment w elitach intelektualnych i coraz bardziej otwarta krytyka systemu władzy, który i za Miedwiediewa postrzegano jako kontynuację systemu putinowskiego. O konieczności zmian mówią nawet środowiska eksperckie współpracujące z rządem. Wydany w marcu 2011 roku raport doradczącego premierowi Putinowi Centrum Studiów Strategicznych ostrzega władze przed utratą legitymizacji i kryzysem politycznym w przypadku kontynuowania obecnej polityki, w tym sterowania procesem wyborczym²⁵.

²² Jak podał Bank Centralny, w roku 2010 z Rosji uciekł kapitał o łącznej wartości 38,3 mld dolarów (półtora razy więcej, niż wynosiła prognoza BC). Wzrost taki można tłumaczyć pogarszającym się klimatem inwestycyjnym, rozpowszechnieniem korupcji i niepewnością co do perspektyw rozwoju rosyjskiej gospodarki; tendencje te pogłębił także przebieg drugiego procesu Michaiła Chodorkowskiego. Współpracujący z rządem ekonomista Władimir Mau zaznacza, że obecnie nie mamy do czynienia z ucieczką wielkiego „oligarchicznego” kapitału, ale z wyprowadzeniem za granicę oszczędności przez ludzi o średnich dochodach. Zob. Anastasija Baszkatowa, Kapitalnyj otkosk na zapad, *Niezawisimaja Gazeta*, 14.01.2011.

²³ Zgodnie z danymi Izby Obrachunkowej, w ostatnich latach Rosję opuściło 1 mln 250 tysięcy osób (zob. m.in. <http://www.nr2.ru/moskow/318989.html>). Socjologowie podkreślają, że w tej fali emigracji dominują przedstawiciele klasy średniej, rozczarowani brakiem perspektyw. Zob. m.in. Dmitrij Orieszkin, *op.cit.* Władimir Mau podkreśla, że emigracja elit na Zachód jest jednym z największych problemów dla dalszego rozwoju Rosji (Przeszłyj god – god nierwiczeskiego uspokojenija, *Wiedomosti*, 20.01.2011).

²⁴ 58% Rosjan deklaruje, że „nie czują się chronieni przez prawo” (w Moskwie – 73%). Lew Gudkow, *op.cit.*

²⁵ Krizis na porogie, raport Centrum Studiów Strategicznych, www.csr.ru, 28.03.2011.

V. Prezydentura Miedwiediewa: stracona szansa na samodzielność

W okresie sprawowania urzędu prezydenta Dmitrij Miedwiediew nie przełamał ograniczeń, narzuconych mu na starcie prezydenckiej kadencji przez jego poprzednika i nie poszerzył istotnie zakresu autonomii – nie stworzył własnego skonsolidowanego zaplecza, nie zyskał wpływu na kwestie gospodarcze i własnościowe, wreszcie nie zainicjował większych zmian w polityce wewnętrznej zgodnych ze swoimi modernizacyjnymi deklaracjami.

Sprawując urząd prezydenta, Miedwiediew dysponował pewnym marginesem swobody w ramach niepisanego **podziału ról** pomiędzy nim a premierem Putinem. Sferą odpowiedzialności prezydenta była przede wszystkim polityka zagraniczna Rosji – Miedwiediew reprezentował Rosję w relacjach z partnerami zagranicznymi, prowadził negocjacje i podpisywał umowy międzynarodowe, w tym np. traktat START o redukcji strategicznych broni jądrowych z USA. Jednocześnie główne kierunki jego aktywności wpisywały się w interesy elity rządzącej (np. „nowe otwarcie” Rosji wobec Zachodu), co może sugerować, iż były one wcześniej przedmiotem dyskusji i konsultacji w gronie elity rządzącej. W przypadku decyzji nietypowych, zaskakujących wobec wcześniejszego stanowiska Rosji czy wchodzących w sprzeczność z interesami elity (jak np. postawa Rosji wobec problemu libijskiego²⁶), działania i wypowiedzi prezydenta wywoływały głosy polemiczne, m.in. ze strony Władimira Putina.

²⁶ W Libii swoje interesy miały firmy powiązane z elitą rządzącą – Gazprom, Rosyjskie Koleje, sektor zbrojeniowy. Podczas głosowania nad libijską rezolucją Rady Bezpieczeństwa ONZ w marcu 2011 roku, sankcjonującą użycie siły wobec tego kraju, Rosja wstrzymała się od głosu (pozwalając tym samym na przyjęcie rezolucji), co było działaniem niestandardowym, biorąc pod uwagę, iż wcześniej Moskwa wetowała podobne projekty. Tę rezolucję publicznie skrytykował Władimir Putin (i kilku innych rosyjskich polityków), a Miedwiediew z kolei określił użyte przez premiera określenia jako „niedopuszczalne”.

Jako głowa państwa, Miedwiediew firmował wiele ważnych decyzji państwowych, w tym kadrowych, wynikających z jego kompetencji konstytucyjnych. Jednak charakter tych decyzji (ich zbieżność z interesami elity rządzącej) sugerowały, iż wiele z nich było konsultowanych z innymi członkami elity. Taki charakter miał np. proces wymiany korpusu gubernatorskiego, który przyspieszył za prezydentury Miedwiediewa oraz działania reformatorskie i zmiany kadrowe w strukturach siłowych (np. reforma milicji). Najciekawszym tego przykładem była zmiana na stanowisku mera Moskwy: formalnie to Miedwiediew zdymisjonował rządzącego Moskwą od kilkunastu lat Jurija Łużkowa, jednak nowym merem rosyjskiej stolicy został bliski Putinowi Siergiej Sobianin. W okresie prezydentury Miedwiediewa w składzie elity rządzącej zaszyły niewielkie przesunięcia (kilku jej członków zostało zmarginalizowanych, m.in. Wiktor Czerkiesow i Siergiej Pugaczow²⁷), nie wynikało to jednak z działań prezydenta, a raczej było odzwierciedleniem konfliktów personalnych i finansowych w otoczeniu Władimira Putina.

Wiele formalnych uprawnień prezydenckich Miedwiediewa pozostało jedynie na papierze. Prezydent nie skorzystał z prawa do przeprowadzenia zmian kadrowych w rządzie, choć wielokrotnie dawał do zrozumienia, iż poszczególnych ministrów ocenia bardzo krytycznie²⁸. Miedwiediew prawie nie korzystał też z prawa weta²⁹. Za jego prezydentury za-

²⁷ Czerkiesow popadł w niełaskę po tym, jak jesienią 2007 roku opisał konflikty w służbach specjalnych w artykule prasowym, wywołując publiczne niezadowolenie Władimira Putina. Z kolei problemy Pugaczowa miały charakter ekonomiczny, a brak pomocy ze strony państwowych struktur finansowych (m.in. Banku Centralnego) należy odczytywać jako wyraz decyzji Władimira Putina, który zachował kontrolę nad strukturami finansowymi.

²⁸ Jedyna zmiana na stanowisku ministra rządu FR dotyczyła ministra rolnictwa Aleksieja Gordiejewa, który został przez prezydenta mianowany gubernatorem obwodu woroneńskiego, nie jest to jednak przypadek dymisji ministra krytykowanego przez Miedwiediewa.

²⁹ Wyjątkiem było weto Miedwiediewa (listopad 2010) na poprawki Dumy do ustawy o zgromadzeniach, które nakładały znaczące restrykcje na organizatorów demonstracji. Jednak później ta ustawa została uchwalona w prawie niezmiennym kształcie i podpisana przez Miedwiediewa.

przestano praktyki organizacji cotygodniowych posiedzeń rządu pod przewodnictwem prezydenta (praktyka ta została wprowadzona za prezydentury Putina i była przezeń wykorzystywana do rozliczania premiera i poszczególnych ministrów za problemy gospodarcze i socjalne). Dodatkowo, wiele formalnych poleceń prezydenta Miedwiediewa było niewykonanych lub wypaczanych w procesie realizacji (zob. przypis 14), co wywoływało publiczne oznaki jego frustracji. Miedwiediew **nie stworzył też własnego zaplecza kadrowego**. Jego możliwości obsadzania bliskimi mu ludźmi ważnych stanowisk były niezwykle ograniczone: mianował on kilka zbliżonych do siebie osób na drugoplanowe posady w Administracji Prezydenta³⁰. Do grona osób popierających Miedwiediewa i jego modernizacyjne postulaty dołączali, zwłaszcza na początku jego kadencji, liberalni ekonomiści, biznesmeni, ludzie mediów, eksperci i obrońcy praw człowieka itd. (szerzej zob. ramka „Otoczenie Miedwiediewa”). Otoczenie Miedwiediewa nigdy nie stało się jednak zapleczem w pełni znaczenia tego słowa: było to raczej luźne grono osób zachęconych pro-modernizacyjnymi deklaracjami prezydenta, mających niejednokrotnie znacznie bardziej liberalne poglądy niż sam Miedwiediew. Wpływy i możliwości tych osób były ograniczone, a ich deklaracjom poparcia dla prezydenta towarzyszyły duże oczekiwania wobec niego, w tym nadzieja na zmiany w polityce obozu rządzącego.

³⁰ Do „ludzi Miedwiediewa” w Administracji Prezydenta należy zaliczyć Konstantina Czujczenkę, który został szefem Urzędu Kontroli (wcześniej pracował w Gazpromie i RosUkr-Energo), jego asystenta Arkadija Dworkowicza (za Putina był wiceministrem rozwoju gospodarczego oraz szefem Zarządu Eksperckiego AP), rzecznikzkę prasową Natalię Timakową (za Putina szefową urzędu służby prasowej w AP) i Siergieja Dubika, szefa Zarządu ds. Kadr i Nagród Państwowych (mianowany na tę funkcję w 2001). Jednocześnie wszyscy oni rozpoczęli pracę w administracji państwowej jeszcze za prezydentury Putina.

Otoczenie Miedwiediewa

Konstantin Czujczenko – szef Urzędu Kontrolnego Administracji Prezydenta (AP)

Arkadij Dworkowicz – asystent prezydenta w AP

Natalia Timakowa – rzecznik prasowy prezydenta

Siergiej Dubik – szef Zarządu ds. Kadr i Nagród Państwowych AP

Anton Iwanow – prezes Najwyższego Sądu Arbitrażowego

Siergiej Mawrin – wiceprzewodniczący Trybunału Konstytucyjnego

Aleksandr Konowałow – minister sprawiedliwości

Nikołaj Winniczenko – przedstawiciel prezydenta w północno-zachodnim okręgu federalnym

Igor Jurgens – szef ośrodka eksperckiego Instytut Współczesnego Rozwoju (INSOR)

Gleb Pawłowski – politolog, doradca wyborczy, szef Fundacji Efektywnej Polityki

Aleksandr Wołozyn – b. szef Administracji Prezydenta, twórca Centrum Finansowego

Anatolij Czubajs – dyrektor państwowej spółki Rosnano

Tatiana Djaczenko, Walentin Jumaszew – wpływowi w latach 90. członkowie jelicynowskiej „Rodziny”

Konstantin Riemczukow – redaktor naczelny dziennika *Niezawisimaja Gazieta*

Sympatyzujący biznesmeni:

Roman Abramowicz, Aleksandr Lebiediew, Aliszer Usmanow, Sulejman Kerimow

Miedwiediewowi nie udało się wykreować „własnej” partii politycznej, która mogłaby stanowić dla niego platformę kadrową i wyborczą. Co więcej, od wiosny 2011 roku kilka osób z jego otoczenia, otwarcie popierających jego kandydaturę w wyborach prezydenckich (jako alternatywę dla kandydatury Władimira Putina) było poddawanych szykanom³¹. Również w debacie publicznej coraz częściej odnotowywano polityczną niesamodzielną Miedwiediewa, a wielu jego wcześniejszych zwolenników wyrażało rozczarowanie tym, iż prezydent jest ściśle kontrolowany i sterowany przez elitę putinowską³².

Również modernizacyjnej retoryki prezydenta, często krytycznej wobec spraw wewnętrznorosyjskich (w tym wobec systemu władzy i modelu gospodarczego) **nie można utożsamiać z emancypacją Miedwiediewa** i konfliktem między nim a Władimirem Putinem, który obecny system ukształtował. Prawdopodobnie wydaje się, że „liberalnej narracji” Miedwiediewa towarzyszyło przyzwolenie ze strony pozostałych członków elity, w tym samego Putina. Przemawia za tym to, że już na etapie kampanii Mied-

³¹ Kremlowski doradca wyborczy Gleb Pawłowski, który jednoznacznie opowiedział się za reelekcją Miedwiediewa i skrytykował premiera Putina, stracił stanowisko doradcy prezydenta, a kierowana przez niego Fundacja Efektywnej Polityki, istniejąca od 1995 i wspierająca władze w wyborach, została *de facto* zamknięta. Bankier Aleksandr Lebediew ujawnił, że pod presją Federalnej Służby Bezpieczeństwa musiał odsprzedać większość swoich aktywów. Z kolei były przewodniczący izby wyższej Rady Federacji Siergiej Mirownow, który popierał Miedwiediewa, stracił stanowisko oraz musiał zrezygnować z przywództwa w partii Sprawiedliwa Rosja, która również szykanowana była przez władze.

³² Igor Jurgens i Jewgienij Gontmacher w liście otwartym „Prezydent powinien się określić” (*Wiedomosti*, 27.07.2011) wyrażają niezadowolone z braku rezultatów wielu deklaracji Miedwiediewa, krytykują też wygłaszane przez Miedwiediewa i Putina deklaracje, iż „gdy nadejdzie czas”, obaj politycy wspólnie zadecydują, który z nich będzie startował w wyborach prezydenckich. Popierający reelekcję obecnego prezydenta doradca polityczny Gleb Pawłowski (*Niezawisimaja Gazieta*, 5.08.2011) skonstatował, że Miedwiediew „jest nikim” – brakuje mu własnego zaplecza i w odróżnieniu od Putina nie prowadzi on kampanii wyborczej, powodowany lojalnością. Z kolei eksprezydent ZSRR Michaił Gorbaczow, który również otwarcie popierał Miedwiediewa, przyznał, że obecny prezydent jest „erudytą, dobrym prawnikiem, jednak brakuje mu siły charakteru, widać w nim słabość, Putin nie daje mu się rozwinąć” (wywiad dla Echa Moskwy, 23.07.2011).

wiediewa jako kandydata w wyborach prezydenckich (2007) liberalna i modernizacyjna retoryka stała się kluczowym elementem jego wizerunku, co sankcjonował Putin i jego otoczenie. Z drugiej strony, większość deklaracji Miedwiediewa pozostała jedynie w warstwie werbalnej i nie była utożsamiana z wolą i możliwością ich realizacji. Warto jednocześnie odnotować, iż retoryka używana przez Miedwiediewa na przestrzeni kilku ostatnich lat nie była spójna, a owa niespójność wynikała z uzależnienia od bieżących interesów rosyjskiej elity. Dla przykładu, w czasie wojny z Gruzją Miedwiediew odegrał rolę „jastrzębia” i posłużył się agresywną retoryką antyzachodnią³³.

Pozostawanie Miedwiediewa w roli **słabszego ogniwa „asymetrycznego tandemu”** mimo jego rozbudowanych uprawnień konstytucyjnych pokazało po raz kolejny skalę słabości instytucjonalnej Rosji i utrzymujący się **wpływ mechanizmów nieformalnych**. Znacznie ważniejsze od zapisów konstytucji i ram prawnych okazały się nieformalne więzi i uzgodnienia w ramach elity putinowskiej, które sprawiły, że członkowie tej elity mający o wiele skromniejsze uprawnienia od prezydenta, a czasami w ogóle niepełniący funkcji publicznych (np. Timczenko, Kowalczuk, bracia Rotenbergowie) odnotowywali spektakularną ekspansję ekonomiczną i skuteczność w lobbowaniu korzystnych dla siebie zmian prawnych. Dmitrij Miedwiediew, choć sprawuje najważniejszy urząd w państwie, nie stał się pełnoprawnym decydentem w najważniejszych sprawach politycznych, ekonomicznych i kadrowych. Liderem elity pozostał Władimir Putin, który niejednokrotnie demonstrował, iż jest głównym rozstrzygającym także w sprawie zbliżających się wyborów prezydenckich.

³³ Stosowana przez prezydenta Miedwiediewa retoryka w sprawach zagranicznych i kwestiach bezpieczeństwa w większości miała bardziej kooperacyjny wydźwięk (w porównaniu z Władimirem Putinem), jednak np. w sierpniu 2008 roku w czasie konfliktu Rosji z Gruzją prezydent używał bardzo agresywnego języka, w tym wobec Stanów Zjednoczonych.

VI. Co pozostanie po Miedwiediewie? Co przyniesie Putin?

Kandydatem elity rządzącej w nadchodzących wyborach prezydenckich w marcu 2012 roku będzie Władimir Putin, który pozostaje liderem i spoiwem obecnej elity rządzącej. Od wiosny 2011 roku Putin prowadzi intensywną kampanię publiczną, mającą umocnić jego wizerunek jako polityka silnego, a jednocześnie troszczącego się o społeczeństwo i dobrze rozumiejącego modernizacyjne wyzwania stojące przed Rosją. W sytuacji, gdy prezydentura Miedwiediewa ograniczy się do jednej kadencji, pojawia się pytanie o trwałość jego dokonań, a z drugiej strony – o konsekwencje powrotu Władimira Putina na najważniejszy urząd w Rosji.

Prezydentura Miedwiediewa różniła się od prezydentury Putina nie tyle istotą prowadzonej polityki (ta w dużym stopniu była jej kontynuacją i podporządkowana była interesom tej samej elity rządzącej), co **formą i stylem**. Wyznacznikiem Miedwiediewa stały się bardziej **koncyliacyjna postawa** (w sprawach zagranicznych i wewnętrznych) oraz **retoryka modernizacyjna**, podkreślająca determinację Rosji do bycia państwem nowoczesnym. Retoryka ta najprawdopodobniej będzie używana nadal przez rosyjskie władze, zwłaszcza dla poparcia dążeń do przyciągnięcia zachodnich inwestycji i technologii i zacieśniania relacji ekonomicznych z krajami Zachodu. Dążenia te będą wzmacniane przez rysujące się perspektywy kolejnej fali kryzysu i recesji w najbliższych latach.

Wymierną i trwałą „spuścizną” prezydentury Miedwiediewa – choć w niewielkim stopniu zamierzoną przez niego samego – mogą okazać się procesy **aktywizacji rosyjskiego społeczeństwa** (zob. część IV), które przyspieszyły m.in. dzięki spopularyzowanej przez Miedwiediewa retoryce modernizacyjnej i dyskusjom o konieczności zmian w Rosji. Grupy te jednak rozczarowały się przebiegiem prezydentury Miedwiediewa. W ostatnich latach w Rosji rośnie grupa wyborców, nie mających politycznej reprezentacji i nie popierających ani Putina, ani Miedwiediewa, ani też żadnej z oficjalnych, startujących w wyborach partii politycznych. W tych środowiskach będzie rosnąć zapotrzebowanie na wymianę elit. Ferment

w aktywnych środowiskach dodatkowo podsyca strategia władz przed wyborami parlamentarnymi i prezydenckimi: dążenie do pełnej kontroli procesu wyborczego, niezdolność do prowadzenia bardziej elastycznej polityki, uwzględniającej zróżnicowanie sympatii politycznych w społeczeństwie i zezwolenie na choćby częściową samodzielność ugrupowań politycznych uczestniczących w wyborach. Blokada mechanizmów konkurencji politycznej sprawia, że w najbliższych kilku latach szanse na pojawienie się poważnych rywali politycznych dla obozu rządzącego pozostają bardzo niewielkie. Jednak na dłuższą metę niezadowolenie powiększającej się klasy średniej, a także elit biznesowych z polityki władz będzie rosło, a sprzeczności interesów wąskiej elity rządzącej i pozostałych graczy mogą się nasilać. Dążenie władz do utrzymywania pełnej kontroli nad oficjalną sceną polityczną może też zwiększać ryzyko umacniania się ugrupowań o zabarwieniu nacjonalistycznym, zyskujących na popularności, jednak pozostających poza oficjalnym obiegiem.

Powrót Władimira Putina w najbliższych wyborach prezydenckich nie napotyka poważniejszych przeszkód ani w Rosji, ani za granicą. Poparcie dla Putina pozostaje wysokie (jest on nadal najpopularniejszym politykiem rosyjskim), a środowiska „niezadowolonych” mają na razie ograniczony potencjał. Również partnerzy zagraniczni, w tym inwestorzy, respektują pozycję Putina jako **lidera i gwaranta stabilności układu rządzącego** w Rosji, w tym stabilności umów zawieranych z jego zapleczem biznesowym. Powrotowi Putina towarzyszy kampania propagandowa, przedstawiająca go jako polityka nowoczesnego, promodernizacyjnego, gotowego podjąć niezbędne działania reformatorskie. Jego powrotowi może towarzyszyć ograniczony wysiłek reformatorski, jak na początku jego pierwszej prezydentury w roku 2000, gdy rosyjskie władze w Rosji podjęły reformy gospodarcze. Wizerunek taki może też być eksploatowany na zewnątrz – Kreml będzie zapewne dążył do utrzymania kooperacji w polityce zagranicznej, w tym poprzez partnerstwa gospodarcze z inwestorami, którzy będą lobbystami dobrych relacji Rosji z krajami Zachodu. Jednocześnie pod rządami nowego-starego prezydenta możemy oczekiwać kontynuacji jego polityki wewnętrznej z lat 2000–2008 i utrzymywania kontroli nad sferą wewnątrzpolityczną.

Prezydentura Putina może jednak w perspektywie kilkuletniej stanąć przed kilkoma poważnymi wyzwaniami. Po pierwsze, na najbliższe lata prognozuje się drugą falę **kryzysu gospodarczego** oraz spory spadek cen surowców. Byłoby to sporym wyzwaniem dla rosyjskiej gospodarki, która pierwszą falę kryzysu (2008–2009) przetrwała w dużym stopniu dzięki zgromadzonemu wcześniej rezerwom finansowym. Nowa fala kryzysu – a zwłaszcza znaczny i trwały spadek cen surowców – mogłaby mocno odbić się na Rosji (jej rezerwy finansowe są obecnie mniejsze) i postawić ją przed koniecznością podjęcia niepopularnych reform finansów publicznych, w tym cięcia wydatków socjalnych lub obronnych. Takie działania mogą nieść ze sobą dotkliwe skutki polityczne – potęgować niezadowolenie społeczne, obniżyć popularność władz, ale także generować konflikty o środki pomiędzy członkami elity rządzącej.

Kolejnym wyzwaniem może być dla prezydentury Putina **osłabienie legitymizacji elity rządzącej**. Manipulacje towarzyszące kolejnym wyborom są coraz bardziej widoczne w sferze publicznej dzięki nagłaśnianiu ich przez niezależne ośrodki i media, przede wszystkim w Internecie, stały dostęp do którego ma obecnie ok. 1/3 Rosjan. Świadomość, iż rosyjskie wybory są manipulowane, jest już obecnie bardzo szeroka³⁴. Budzi to coraz większe niezadowolenie aktywnej części społeczeństwa, a elektorat negatywny, nie chcący głosować na żadnego z oficjalnie zarejestrowanych kandydatów czy partii, stale się powiększa. Obniżenie legitymizacji władz może okazać się dodatkowym czynnikiem osłabiającym ich pozycję w przypadku zaostrzenia się problemów ekonomicznych w Rosji. Obecnie trudno jednak prognozować, czy na osłabieniu władz zyska promodernizacyjnie nastawiona klasa średnia, czy siły o charakterze populistycznym i nacjonalistycznym, które wyraźnie zaktywizowały się w ostatnim roku, a których aktywność ma zabarwienie antyrządowe.

Jadwiga Rogoża

³⁴ Zgodnie z sondażem Centrum Lewada z 28 lipca 2011, 53% respondentów wyraża przekonanie, że wybory parlamentarne będą jedynie imitacją elekcji, a miejsca w Dumie zostaną podzielone według decyzji władz.

Ośrodek Studiów Wschodnich im. Marka Karpi

Ośrodek Studiów Wschodnich (OSW) jest instytucją ekspercką zajmującą się monitorowaniem oraz analizą sytuacji politycznej, gospodarczej i społecznej w Rosji, na Kaukazie i w Azji Centralnej, w państwach Europy Środkowej i Wschodniej, w Niemczech oraz na Bałkanach.

OSW powstał w 1990 roku i jest w całości finansowany z budżetu państwa. W 2006 roku Ośrodkowi nadano imię założyciela – Marka Karpi.

Odbiorcami naszych opracowań są przede wszystkim instytucje państwowe: Kancelaria Prezydenta RP, Kancelaria Prezesa Rady Ministrów, ministerstwa i agencje rządowe, a także Sejm i Senat RP.

Szczególnie aktywnie włączamy się w dyskusję dotyczącą polityki wschodniej Unii Europejskiej, wyzwań dla bezpieczeństwa energetycznego oraz procesów transformacji politycznej i społeczno-gospodarczej sąsiadów Polski.

Znaczna część naszych publikacji dostępna jest na stronie internetowej osw.waw.pl

Serie wydawnicze

- **Punkt Widzenia** – krótkie opracowania analityczne prezentujące opinie naszych ekspertów na aktualne tematy; wydawane w języku polskim i angielskim.
- **Prace OSW** – duże opracowania analityczne poświęcone ważnym procesom politycznym, społecznym i gospodarczym zachodzącym na obszarze zainteresowania OSW; wydawane w języku polskim i angielskim.
- **Raport OSW** – prezentacja wyników realizowanych projektów badawczych.

Newslettersy OSW

- **Tydzień na Wschodzie** – tygodniowy biuletyn analityczny dotyczący obszaru Rosji, Ukrainy, Białorusi, Kaukazu i Azji Centralnej (wersja angielska: **EASTWEEK**)
- **BEST OSW** – tygodniowy biuletyn analityczny dotyczący obszaru krajów bałtyckich, Europy Środkowej, Niemiec oraz Bałkanów (wersja angielska: **CEWEEKLY**)
- **Komentarze OSW** – w tej serii publikujemy analizy o najistotniejszych wydarzeniach z obszaru naszego zainteresowania w pogłębionej formie (wersja angielska: **OSW Commentary**)

Newslettersy OSW są dostępne w bezpłatnej prenumeracie